

Tatiana Okupnik, Kosmos

Kosmos Ty mnie podglądasz..

To jest kosmos

Blisko tak, schowani gdzieś w tłumie

Co dzień przepływają obok siebie

Szybkich spojrzeń błyszczący strumień

Jak miliardy gwiazd na nocnym niebie

Wpadają sobie w oczy gdzieś niespodziewanie

To podróż w jedną stronę jest jak umieranie

Po drugiej stronie oczu ich zmysły kradnie

Nowy świat bez grawitacji fala wibracji

To jest kosmos

Gdy nieskończoność łączy ciała dwa

To jest kosmos

Czy się na ziemię potem wrócić da

Zakrzywiony czas

Odległy słońca oślepiający blask

To jest kosmos

Kosmos

Blisko tak, daleko do siebie

Charakterów nieskończoność cała

Żadne z nich o sobie nic nie wie

Codzienności próżnia doskonała

Wpadają sobie w oczy i zostają sami

Po drugiej stronie lustra chwil

Na kusząco mleczne w sieć zaplątani

Bez grawitacji fala wibracji